

Sygn. akt VII K 848/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 sierpnia 2017

Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Szczepańska,

Protokolant: praktykant Karolina Piotrowska,

w obecności Prokuratora Prok. Rej. Macieja Szepietowskiego

po rozpoznaniu w dniach 08 listopada 2016 roku, 13 grudnia 2016 roku, 24 stycznia 2017 roku, 28 lutego 2017 roku, 13 czerwca 2017 roku oraz 29 sierpnia 2017 roku sprawy:

R. R. (1)

ur. (...) w O.,

syna T. i I. z d. M.

oskarżonego o to, że:

I. w nocy z 21/22 kwietnia 2016 roku w O., woj. (...) wbrew przepisom ustawy udzielił M. S. (1), A. F. oraz D. D. środka odurzającego w postaci marihuany w ilości wystarczającej do odurzenia

- tj. o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

II. w nocy z 21/22 kwietnia 2016 roku w O., woj. (...) wbrew przepisom ustawy posiadał przy sobie środek odurzający w postaci marihuany w ilości 0,74 grama netto, przy czym czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi

- tj. o czyn z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

III. w nocy z 21 na 22 kwietnia 2016 roku w miejscowości O., woj. (...), kierował na drodze publicznej pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) będąc pod wpływem środka odurzającego na poziomie odpowiadającym stanowi nietrzeźwości powyżej 0,5 promila alkoholu etylowego we krwi

- tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

Orzeka:

I. oskarżonego R. R. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia czynu i za to, z mocy art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego R. R. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. II aktu oskarżenia czynu i za to, z mocy art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go i w oparciu o art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego R. R. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. III aktu oskarżenia czynu i za to z mocy art. 178a § 1 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) roku pozbawienia wolności;

IV. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 85a kk oraz art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych w pkt. I – III wyroku kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu R. R. (1) karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk zawiesza warunkowo wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby 2 (dwóch) lat;

VI. Na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

VII. Na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów;

VIII. Na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego płatnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 (pięciu 00/100) tysięcy złotych;

IX. Na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 19 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek środka odurzającego w postaci marihuany w ilości 0,74 grama i zarządza jego zniszczenie;

X. Na podstawie art. 63 § 4 kk zalicza na poczet wymierzonego w pkt. VI środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych okres zatrzymania dokumentu prawa jazdy od dnia 22 kwietnia 2016 roku do 25 maja 2016 roku;

XI. Na podstawie art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym opłatę w kwocie 180,00 (sto osiemdziesiąt 00/100) złotych.

Sygn. akt VIIK 848/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. R. (1) w dniu 21 kwietnia 2016 roku, w godzinach wieczornych spotkał się w O. na osiedlu (...) z M. S. (1), A. F. i D. D.. W trakcie spotkania wymienieni stwierdzili, że pojedą do O.. Wsiedli do samochodu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym w tym czasie poruszał się R. R. (1). Wymieniony kierował pojazdem, na przednim fotelu pasażera miejsce zajął M. S. (1). Po dojechaniu do O., tuż przed godziną 24:00, wymienieni zajechali nad jezioro, w okolice nowo powstającego hotelu i wysiedli z auta. R. R. (1) zaproponował wymienionym zapalenie marihuany, którą posiadał przy sobie i która była jego własnością. Po nabiciu szklanej lufki środkiem odurzającym, wymieniony podał ją D. D., jednakże ta przez nie uwagę stłukła ją przed zapaleniem. W związku z tym R. R. przekazał znajomym kolejną porcję marihuany, z której następnie sporządzili tzw. „skręta”. Marihuanę następnie wypalili wszyscy uczestnicy spotkania, przy czym każdy z nich wypalił ilość środka odurzającego wystarczającą do odurzenia się. Po kilku minutach od wypalenia marihuany wymienieni ponownie zajęli swoje miejsca w samochodzie i wyjechali na ulice (...).

Około godziny 00:05 pojazd kierowany przez R. R. (1) został zatrzymany do kontroli drogowej przez patrol Policji w składzie (...). Pierwszy z wymienionych policjantów prowadził kontrolę i rozmawiał z kierowcą. Zauważył, że zachowuje się on dziwnie, jest nerwowy. Jego źrenice nie reagowały na źródło światła. Podejrzewając, że może znajdować się pod wpływem środków odurzających, zapytał on wprost o tę okoliczność kierującego. R. R. (1) oświadczył, że przed jazdą palił marihuanę, po czym okazał policjantom, woreczek strunowy z zawartością suszu roślinnego – marihuany - o wadze 0,74 gr. Podał, że środek odurzający stanowi jego własność, a także przyznał, że uprzednio poczęstował narkotykiem pozostałych pasażerów jego pojazdu. Wymienieni potwierdzili podawane przez kierowcę okoliczności. W związku z tym wszystkie osoby zostały zatrzymane i doprowadzone do Komendy Powiatowej Policji w O., zaś od R. R. (1) pobrano o godzinie 01:00 krew. W trakcie badania wymieniony podał, że nie spożywał

alkoholu, jest zdrowy. Skóra jego twarzy była czerwona, ubranie w nieładzie, mowa wyraźna, chociaż wymieniony był wesoły i gadatliwy. Tętno wymienionego było miarowe, acz przyśpieszone. Jego źrenice na światło reagowały prawidłowo, pewnie podnosił przedmioty z ziemi, chód jego był pewny, prawidłowo orientował się co do czasu, miejsca i otoczenia. W pobranej od niego próbce krwi ujawniona została zawartość (...) w stężeniu 11,23 ng/ml.

W trakcie kontroli drogowej Policjanci zatrzymali również za pokwitowaniem dokument prawa jazdy R. R. (1). Dokument został mu zwrócony w dniu 25 maja 2016 roku.

(dowody: protokół przeszukania osoby – k. 13 – 15, protokół użycia testera narkotykowego – k. 17, protokół przeszukania – k. 34 – 35, 45 – 46, opinia biegłego – k. 59 – 65, opinia uzupełniająca biegłego – k. 172 – 194, zeznania świadków: A. F. – k. 117v – 118, k. 22v, P. E. – k. 208, k. 31 v, D. D. – k. 252 - 253, 291v, k. 19v, P. F. – k. 291 v, k. 28v, M. S. (2) – k. 25 – 26, 220, wyjaśnienia oskarżonego R. R. (1) – k. 116v – 117, k. 41, k. 72, k. 129)

W toku postępowania przygotowawczego, przy pierwszym przesłuchaniu w charakterze podejrzanego, R. R. (1) przyznał się do popełnienia wszystkich, zarzucanych mu czynów. Wskazał, że chciałby dobrowolnie poddać się karze, żałuje swojego postępowania, chciałby prosić o łagodny wymiar kary. Wyjaśnił, iż w dniu zdarzenia pierwszy raz palił marihuanę i nie wie, dlaczego tym środkiem poczęstował znajomych. Podał także, że nie pamięta, gdzie ją zakupił.

W trakcie kolejnego przesłuchania wskazał, że nie przyznaje się do czynów polegających na udzieleniu środka odurzającego M. S. (1), A. F. oraz D. D. oraz kierowaniu pojazdem mechanicznym będąc pod wpływem środka odurzającego. Oświadczył, że nie palił marihuany bezpośrednio przed prowadzeniem pojazdu, tylko 4 – 5 godzin wcześniej, w trakcie jazdy czuł się normalnie. A nadto wskazał, że udzielona dawka narkotyku wskazanym powyżej osobom, była w jego ocenie niewystarczająca do odurzenia się nią.

W toku postępowania sądowego wymieniony wskazał pierwotnie, iż przyznaje się do popełnienia dwóch pierwszych czynów z aktu oskarżenia, jednakże podtrzymał twierdzenie, iż w jego ocenie udzielona ilość narkotyku była niewystarczająca do odurzenia się przez jego znajomych. Zaprzeczył, jakoby popełnił czyn z art. 178a § 1 kk, zaprzeczył, aby tego dnia palił on marihuanę. Następnie wskazał, że w dniu, kiedy wybrał się on ze znajomymi do O. palił marihuanę ok. godziny 11 – 12 w dzień. W jego ocenie, w trakcie prowadzenia pojazdu nie był on już pod wpływem działania tego środka, albowiem skutki jego użycia utrzymują się ok. 2 – 3 godzin. Natomiast on zawsze szczególnie uważał, aby nie kierować autem po alkoholu czy środkach odurzających. Przyznał, że marihuanę palił sporadycznie, z uwagi na bóle kręgosłupa. Sięgał po ten środek, kiedy nasilały się dolegliwości z tym związane. Będąc w O. posiadał przy sobie ok. 1 grama marihuany, postanowił poczęstować tym swoich towarzyszy. Wskazał, że jedynie oni palili narkotyk. Łącznie wypalili ok. 0,3 grama. Podkreślił, iż w jego ocenie nie była to ilość, która wystarczyłaby do odurzenia się przez trzy dorosłe osoby. W trakcie kierowania samochodem zachowywał się on normalnie, a Policjanci wyczuli po prostu w trakcie kontroli zapach marihuany i zobaczyli woreczek z jej zawartością. Wyjaśnił, iż w dniu poprzedzającym jego zatrzymanie wypalił ok. 0,3 grama do godziny 12:00, jazdę zaś zaczął ok. godziny 20 – 22. Zaprzeczył, jakoby w obecności Policjantów przyznał się do zażywania środków odurzających. Podał, że osoby mu towarzyszące na ok. 5 minut przed zatrzymaniem, paliły marihuanę nad jeziorem. (...) miał w jego relacji przygotować M. S. (1), przyznał, że a aucie też nastąpiła konsumpcja narkotyku. Zaprzeczył, aby nakłaniał on kogokolwiek do jego zażycia. Przyznał, że w związku z dolegliwościami zdrowotnymi, zaczął używać marihuany od końca 2015 roku, zna czas i sposób działania tego środka z doświadczenia życiowego oraz publikacji w Internecie. Używa on jej czasami dwa razy w tygodniu, czasami w ogóle. Wskazał, że rozbieżności w jego poprzednich wyjaśnieniach wynikają z faktu, iż był nakłaniany przez przesłuchującego go Policjanta do złożenia wyjaśnień właśnie o takiej treści, albowiem chciał dobrowolnie poddać się karze. Nie zgadza się ze sporządzoną na potrzeby niniejszego postępowania opinią biegłego.

Kolejno wymieniony oświadczył, że po przemyśleniu sprawy uważa, że mógł znajdować się pod wpływem środka odurzającego, jednakże nie palił marihuany tuż przed zatrzymaniem, tylko tak, jak wyjaśnił poprzednio. Kiedy kierował samochodem, czuł się dobrze, prowadził normalnie, nie neguje jednak, że coś mogło pozostać w jego krwi, jednakże nie miało to istotnego znaczenia dla jego jazdy.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na uwzględnienie jedynie w nieznacznej części, w jakiej znalazły one potwierdzenie w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, któremu Sąd dał wiarę. W pozostałym zakresie, w ocenie Sądu, nie polegają one na prawdzie, stoją bowiem w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd doszedł do przekonania, iż stanowią one w tej części, jedynie wyraz przyjętej przez oskarżonego, na potrzeby niniejszego postępowania, linii obrony, która miała uwolnić go, chociażby częściowo, od odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa. Nadto należy zważyć, iż w zakresie czynów z pkt. I i III aktu oskarżenia wyjaśnienia wymienionego są niekonsekwentne i nielogiczne. Jego relacja, jedynie w przedmiocie dotyczącym czynu z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest spójna, logiczna i konsekwentna, chociaż ogranicza się do tego, iż oskarżony przyznał się do posiadania środka odurzającego w postaci marihuany w ilości 0,74 grama w czasie kontroli, co znalazło również potwierdzenie w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Oceniając zeznania świadków należy wskazać, iż relacje P. E. i P. F. polegają na prawdzie i wobec powyższego zasługują na uwzględnienie. Należy wskazać, iż wymienieni są policjantami, wiedzę na temat przedmiotowego zdarzenia uzyskali w związku z prowadzonymi czynnościami służbowymi. Nadto świadkowie ci są osobami całkowicie obcymi dla oskarżonego, czy też jego znajomych, z którymi przebywał on w dniu zdarzenia w O., a tym samym, w ocenie Sądu, brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby starali się oni w sposób nieuprawniony obciążać R. R. (1). Ich zeznania są pełne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają, znajdują potwierdzenie w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym – zarówno w wyjaśnieniach oskarżonego, w części, której Sąd dał im wiarę, jak również w relacjach pozostałych świadków, również w części, w której Sąd uznał je za wiarygodne, a nadto w dokumentacji procesowej sporządzonej w toku niniejszej sprawy.

Jak już zasygnalizowano powyżej, zeznania świadków A. F. i D. D. zasługują na uwzględnienie jedynie w części. Sąd doszedł do przekonania, iż ich relacje złożone w toku postępowania przygotowawczego, zasługują na uwzględnienie w pełni, zaś te, przedstawione w toku postępowania sądowego, w zakresie, w jakim pozostają one w sprzeczności do ich uprzednich zeznań, należy uznać w tym zakresie za niewiarygodne i niezasługujące na uwzględnienie. Trzeba wskazać, iż pierwsza relacja świadków była spójna, logiczna i ich zeznania wzajemnie się uzupełniały, nadto znalazły potwierdzenie również w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach świadków M. S. (2), P. F. i P. E., dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy. Wbrew twierdzeniom D. D., nie sposób uznać, iż jej zeznania złożone w toku postępowania przygotowawczego były wynikiem odurzenia marihuaną. Należy wskazać, iż czynność przesłuchania rozpoczęto z wymienioną o godzinie 02:00, a więc ok. dwóch godzin od ostatniego zażycia marihuany, jej relacja jest jasna, logiczna, spójna i szczegółowa, podobnie jak zeznania A. F. (godz. 02:20), czy przesłuchanego, jako ostatniego, M. S. (1) (godz. 02:50). Natomiast fakt, że wymienione zeznawały odmiennie w toku postępowania rozpoznawczego, podając wersję wydarzeń zbieżną, z relacją oskarżonego, w której wymieniony nie przyznał się do części zarzucanych mu czynów, nie może dziwić. Są one przecież znajomymi R. R. (1), tym samym starały się poprawić jego sytuację procesową, zeznając w sposób ustalony z wymienionym. Trzeba zważyć, iż w dniu zatrzymania, przed złożeniem zeznań, świadkowie nie byli w stanie się porozumieć i ustalić „wspólnej wersji” zdarzenia. Natomiast ich relacja przedstawiona przed Sądem, jest niewiarygodna wręcz zbliżona do finalnie przedstawionej przez oskarżonego, który, co już zaakcentowano powyżej, wielokrotnie zmieniał swoje stanowisko w sprawie. Należy zauważyć jeszcze, iż sugestia świadków, dobitniej wyrażona przez D. D., iż ich uprzednia relacja była inna, co było spowodowane użyciem środka odurzającego, natomiast to obecnie przedstawiana jest odzwierciedleniem tego, co stało się naprawdę, staje w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Trzeba wskazać, iż w takim wypadku, po upływie dość znacznego czasu, szczegóły zdarzenia zatarłyby się w ich pamięci, jak mamy do czynienia z zeznaniami policjantów podejmujących interwencję w tej sprawie. Natomiast w przypadku omawianych świadków zachodzi sytuacja odwrotna, A. F. po ok. 7 miesiącach, a D. D. po ponad roku od zdarzenia, oświadczają, iż pamiętają lepiej wydarzenia feralnej nocy, niż w kilka godzin po całym zajściu.

W ocenie Sądu zeznania świadka M. S. (2) zasługują na uwzględnienie praktycznie w całości. Są one spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w pozostałym, w ocenie Sądu, wiarygodnym materialnym dowodowym zebranym w sprawie, w tym w zeznaniach świadków A. F. i D. D., w części, w jakich Sąd dał im wiarę, jak również w wyjaśnieniach oskarżonego, również w części, w której okazały się one polegać na prawdzie. Mimo tego, iż wymieniony świadek jest znajomym R. R. (1), Sąd doszedł do przekonania, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż starał się on w sposób bezprawny wymienionego bronić, czy też obciążać.

Sąd doszedł do przekonania, iż opinia Instytutu (...) w B. z zakresu toksykologii, wraz z opinią uzupełniającą zasługuje na uwzględnienie w całości. Jest ona jasna, pełna i nie znajdują się w niej wewnętrzne sprzeczności. Została ona sporządzona w oparciu o całokształt dostępnego materiału dowodowego, jest ona niezwykle szczegółowa, a opiniujący w formułowaniu wniosków, korzysta z bogatego zasobu literatury przedmiotu oraz dorobku doktryny i orzecznictwa w zakresie przedmiotu badania. Nadto należy wskazać, iż biegły, sporządzający opinie, jest osobą obcą dla stron postępowania, tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, aby starał się on w jakikolwiek sposób obciążać bezprawnie oskarżonego.

Sąd, mając na uwadze obiektywny charakter dowodów dokumentarnych, dał im wiarę w całości.

Zgodnie z dyspozycją art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii kto, wbrew przepisom ustawy, udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwia albo umożliwia ich użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Zaś w myśl art. 62 ust. 1 powyżej wskazanej ustawy kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

W ust. 3 cytowanego przepisu ustawodawca wskazał, iż w wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Natomiast zgodnie z dyspozycją art. 178a § 1 kk Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszego postępowania nie ulega wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia. Wymieniony zresztą sam przyznaje, iż udzielił A. F., D. D. i M. S. (1) środka odurzającego w postaci marihuany, który był w jego posiadaniu. Wymieniony co prawda poddawał w wątpliwość fakt, że ilość udzielonego przez niego narkotyku była niewystarczająca do odurzenia czterech dorosłych osób. Przeczą temu jednakże chociażby zeznania D. D. „Ja czułam się po wypaleniu ... idealnie, czułam się odurzona”, a także stan, w jakim wymieniony znajdował się w trakcie zatrzymania przez Policję. Biegły jednoznacznie stwierdził, iż w momencie kontroli drogowej oskarżony był odurzony marihuaną, na co wskazywało nie tylko stężenie (...) we krwi w stężeniu 11,23 ng/ml, ale również jego zachowanie i wygląd. Jego źrenice nie reagowały na źródło światła, zachowywał się on dziwnie, był nerwowy, w godzinę od zatrzymania, jego tętno, chociaż miarowe, było przyśpieszone, skóra czerwona, a wymieniony był wesoły i gadatliwy, co niewątpliwie było skutkiem działania środka odurzającego. Tym samym Sąd doszedł do przekonania, iż udzielona przez niego ilość narkotyku, była wystarczająca do odurzenia wszystkich uczestników spotkania, łącznie z oskarżonym.

Wina oskarżonego, co do popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii również nie budzi żadnych wątpliwości. Wymieniony również sam przyznał, iż środek odurzający, który został zatrzymany w niniejszej sprawie, należy do niego. Potwierdzili to również pozostali świadkowie. Zabezpieczony susz roślinny został przebadany testerem narkotykowym, który wykazał bezspornie, iż substancja ta jest środkiem odurzającym w postaci marihuany.

W ocenie Sądu wymieniony dopuścił się również popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia. W świetle zarówno zeznań świadków, w części, w jakiej Sąd dał im wiarę, ale także opinii biegłego z zakresu

toksykologii nie ulega wątpliwości, iż w trakcie kierowania pojazdem oskarżony pozostawał pod wpływem środka odurzającego w postaci marihuany. Nie sposób zaaprobować stanowiska wymienionego, iż palił marihuanę na ok. 12 godzin przed zdarzeniem. Przeczą temu wyniki badania na zawartość (...) we krwi, jak również jego zachowanie w trakcie zatrzymania i następnie badania. Trzeba podkreślić, iż działanie marihuany co do zasady jest krótkotrwałe, jest to środek odurzający, który bardzo szybko podlega procesowi wydalenia z organizmu. Stężenia (...) zwykle osiągają szczytowe wartości podczas palenia, zaś szczytowe stężenia 11 – hydroksy – (...) występują po około 9 – 23 minutach od rozpoczęcia palenia. Stężenia te szybko znikają i często występują na poziomie < 5 ng/ml po 3 godzinach od użycia. Do tego sam oskarżony wskazał, że chociaż zażywa marihuanę, to nie czyni tego regularnie, co mogłoby tłumaczyć tak wysokie stężenie (...) we krwi, po upływie deklarowanych przez niego 12 godzin od zakończenia używania i ewentualnie uprawdopodobniło przedstawioną przez niego wersję zdarzeń. Jednakże, jak już powyżej wskazano, przeczą temu również zeznania świadków D. D., A. F. i M. S. (2), złożone w toku postępowania przygotowawczego. Wymienieni przyznali, iż oskarżony palił z nimi marihuanę nad jeziorem w O.. Potwierdziły to również obserwacje poczynione przez policjantów w trakcie kontroli drogowej, jakiej wymieniony został poddany. Nie sposób również zaaprobować twierdzeń wymienionego, iż w trakcie kierowania samochodem, czuł się on dobrze i nie pozostawał pod działaniem środka odurzającego. Trzeba zauważyć, iż jego zachowanie od razu wzbudziło zaniepokojenie prowadzącego kontrolę policjanta, który zaczął podejrzewać, iż oskarżony mógł zażywać jakieś narkotyki. Wskazywało na to, zarówno zachowanie samego wymienionego, który był dziwny, nerwowy, jak również fakt, iż jego źrenice nie reagowały prawidłowo na źródło światła. Oskarżony, jeszcze w godzinę od zatrzymania, pozostawał w stanie odurzenia, oczywiście część objawów już ustąpiła, jednakże nadal utrzymywało się przyspieszone tętno, nienaturalna wesołość i gadatliwość, nieadekwatne do sytuacji, w jakiej wymieniony się znalazł. Sąd podziela stanowisko wyrażone przez biegłego, iż postępowanie oskarżonego, zwiększało ryzyko spowodowania wypadku w wyniku upośledzenia niektórych, ważnych funkcji, mających podstawowe znaczenie w aspekcie bezpieczeństwa prowadzenia pojazdów, takich jak podzielność uwagi, skupienie, prawidłowa ocena ryzyka i właściwa reakcja na światło. Tym samym, w trakcie kierowania, znajdował się on pod wpływem środka odurzającego działającego podobnie do alkoholu, co odpowiada stanowi nietrzeźwości (tj. stężeniu alkoholu etylowego we krwi na poziomie 0, g %0 .

Dlatego też Sąd uznał wymienionego za winnego popełnienia wszystkich, zarzucanych mu czynów. Jednocześnie za ich popełnienie wymierzył oskarżonemu kolejno kary:

- za czyn z art. 58 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – 4 miesiące pozbawienia wolności
- za czyn z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – 2 miesiące pozbawienia wolności
- za czyn z art. 178a § 1 kk – 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Powyżej wskazane kary jednostkowe są adekwatne zarówno do stopnia zawinienia sprawy, jak również szkodliwości społecznej popełnionych przez niego czynów. Niewątpliwie przestępstwo z art. 178a § 1 kk, ze wszystkich zarzucanych wymienionemu, cechuje się najwyższym stopniem tej szkodliwości. Trzeba bowiem zważyć, iż w wyniku jego popełnienia, wymieniony stworzył realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla innych jego uczestników, w tym swoich pasażerów, ale również osób całkowicie postronnych.

Należy jeszcze w tym miejscu zauważyć, iż oskarżony i jego obrońca wnieśli o warunkowe umorzenie postępowania karnego w niniejszej sprawie. Jednakże w ocenie Sądu, zastosowanie wobec wymienionego, tak łagodnego środka probacyjnego nie znajduje uzasadnienia. Co prawda, Sąd ma na względzie, iż wymieniony dotychczas nie był karany sądownie za popełnienie przestępstw. Jednakże odmiennie kształtuje się historia jego karalności za popełnianie wykroczeń w ruchu drogowym. Oskarżony dotychczas dał się poznać jako kierowca nieodpowiedzialny, nagminnie naruszający przepis prawa ruchu drogowego, wielokrotnie karany był za powodowanie zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dotychczas nakładane na niego kary okazały się nieskuteczne, a wręcz przeciwnie, wymieniony dopuścił się popełnienia przestępstwa o znacznie większym ciężarze gatunkowym, niż wszystkie jego uprzednie czyny.

Powyższe wskazuje jednoznacznie, iż wymieniony nie zasługiwał na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania, a środek ten należy uznać za zbyt łagodny, do osiągnięcia celów niniejszego postępowania karnego.

Sąd opierając się o dyrektywy art. 85 § 1 i 2 kk oraz art. 85a kk oraz art. 86 § 1 kk, wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, iż kara ta będzie wystarczającą do osiągnięcia celów prewencyjnych, wychowawczych i resocjalizacyjnych wobec oskarżonego, a także będzie odpowiednią w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd doszedł do przekonania, iż wymieniony zasługuje na danie mu szansy na poprawę jego zachowania poprzez korzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia powyżej wskazanej kary łącznej. Należy wskazać, iż nie przekracza ona roku, uprzednio wymieniony nie był skazany na karę pozbawienia wolności, a nadto w ocenie Sądu, wskazany środek probacyjny będzie skutecznie zapobiegał powrotowi sprawcy do przestępstwa. W ocenie Sądu wystarczającym do osiągnięcia celów wymierzonej oskarżonemu kary, bez konieczności jej bezwzględного wykonania w warunkach izolacji penitencjarnej, będzie poddanie go próbie na okres 2 lat.

Zgodnie z dyspozycją art. 42 § 2 kk Sąd orzekł wobec wymienionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Mając na uwadze dotychczasową, wielokrotną karalność oskarżonego za popełnianie wykroczeń w ruchu drogowym, bezspornym jest, iż należy wyeliminować go czasowo z tegoż w charakterze kierowcy. W ocenie Sądu czas trwania tego środka, minimalny, jaki został ukształtowany przez ustawodawcę, spowoduje, iż oskarżony wyciągnie właściwe wnioski co do konieczności przestrzegania przepisów prawa ruchu drogowego, jak również będzie adekwatny do stopnia zawinienia wymienionego i stopnia szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa z art. 178a § 1 kk.

Jednocześnie Sąd zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów, który został mu zwrócony w dniu 25 maja 2016 roku, a także zaliczył na poczet powyżej omówionego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 22 kwietnia 2016 roku do 25 maja 2016 roku.

Kolejno, zgodnie z dyspozycją art. 43a § 2 kk orzekł obligatoryjny, w wypadku skazania za przestępstwo z art. 178a § 1 kk, środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 złotych, płatnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. W ocenie Sądu orzeczenie tego środka w minimalnej, przewidzianej ustawowo wysokości, będzie wystarczające do osiągnięcia jego celów, jak również jest adekwatne do stopnia zawinienia wymienionego oraz szkodliwości społecznej popełnionego przez niego przestępstwa.

Zgodnie z dyspozycją art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł przepadek środków odurzających zatrzymanych od oskarżonego.

Jednocześnie, mając na uwadze aktualną sytuację osobistą i majątkową wymienionego, w szczególności fakt, iż jest on kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, jak również posiada stałe źródło dochodu, Sąd obciążył wymienionego obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty w kwocie 180,00 złotych.

Z tych względów orzeczono, jak w części dyspozytywnej wyroku.